

KS. SŁAWOMIR BARTNICKI

WYJĄTKOWY CHARAKTER CHRZEŚCJAŃSTWA POŚRÓD RELIGII ŚWIATA

Treść: Wstęp; 1. Pojęcie wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa; 2. Założenia teologiczne; 3. Relacja chrześcijaństwa wobec innych religii; 4. Obecność Objawienia i zbawienia w religiach pozachrześcijańskich; 5. Główne stanowiska w kwestii relacji chrześcijaństwa do innych religii; 6. Paradygmaty w teologii religii; 7. Wyjątkowy i absolutny charakter Osoby Jezusa Chrystusa; Zakończenie.

Wstęp

Św. Jan Paweł II w encyklice *Dominum et vivificantem*, przypominając naukę Soboru Watykańskiego II, wskazuje, że Duch Święty działa również „poza widzialnym ciałem Kościoła”¹. Idea ta pojawia się również w encyklice *Redemptoris missio*, gdzie Jan Paweł II uczy, iż Duch Święty objawia się zwłaszcza we wspólnocie Kościoła, jednak Jego obecności i działania nie można ograniczać do ram czasowych i przestrzennych. Duch Święty – jak wskazuje papież – działa „w sercu każdego człowieka poprzez „ziarna słowa”, w inicjatywach religijnych, w ludzkich wysiłkach skierowanych ku prawdzie, ku dobru, ku Bogu”².

Nauczanie Kościoła ukazuje chrześcijaństwo jako rzeczywistość, w której jest obecna pełnia działania Ducha Świętego i środków zbawczych. Niemniej także w innych religiach Kościół dostrzega w pewnej mierze Boże działanie i obecność pozytywnych wartości, mimo występujących w owych religiach licznych braków. Czyni to w ramach odpowiedzi na pytanie o status chrześcijaństwa pośród innych religii. W związku z tym, badająca wia-

Ks. dr Sławomir Bartnicki – Kapelan Opactwa Sióstr Benedyktyn w Łomży, wykładowca religiologii, ekumenizmu, proseminarium i teologii kapłaństwa w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży; Doktorat z teologii fundamentalnej na KUL w Lublinie w 2012 r. pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Mariana Ruseckiego.

¹ Jan Paweł II, *Dominum et vivificantem* 53.

² Jan Paweł II, *Redemptoris missio* 28.

rygodność chrześcijaństwa teologia fundamentalna ukazuje jego wyjątkowy charakter w porównaniu z religiami pozachrześcijańskimi.

1. Pojęcie wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa

Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa jest pojęciem wyrażającym nadrzędną pozycję chrześcijaństwa wobec innych religii świata. Sam termin wywodzi się z tradycyjnego określenia „absolutny charakter chrześcijaństwa”, pochodzącego z niemieckiego idealizmu. Jego przedstawiciele, tacy jak G.W.F. Hegel i E. Troeltsch, posługiwali się bowiem określeniami „religia absolutna” czy też „absolutny charakter chrześcijaństwa”. Omawiany termin został przyjęty w teologii, głównie w teologii fundamentalnej i związanej z nią teologii religii, dla przedstawienia religii chrześcijańskiej jako nadrzędnej i uniwersalnej w porównaniu do innych religii. Stanowi to konsekwencję ukazywania chrześcijaństwa jako religii wypływającej z pełni Objawienia Bożego w Jezusie Chrystusie i wiąże się z prezentowaniem wspólnoty i misji Kościoła jako koniecznych dla osiągnięcia jedności z Bogiem. Jak wyjaśnia I. S. Ledwoń, pojęcie absolutności „rozumieć należy jako ostateczność i pełnię zawartej w chrześcijańskim Objawieniu prawdy o zbawieniu, pozostającej w ścisłym związku z Wydarzeniem Osoby Chrystusa i mającej charakter uniwersalny tak w sensie czasowym, jak i przestrzennym”³.

Obecnie w teologii odchodzi się jednak od pojęcia absolutności w odniesieniu do chrześcijaństwa na rzecz pojęcia wyjątkowości. Powodem tego jest filozoficzny i ekskluzywistyczny charakter pojęcia absolutności, które nie może być adekwatnie stosowane do prezentacji treści objawionych w ramach teologii. Częściej natomiast stosowanym i chętniej przyjmowanym jest pojęcie wyjątkowości, które lepiej wyraża przesłanie biblijne jak i akceptację pozytywnej roli religii pozachrześcijańskich w historii zbawienia. Innymi słowy, wyjątkowość ściślej ukazuje inkluzywistyczny charakter religii chrześcijańskiej. Ze względu na Boską godność Osoby i misji Jezusa Chrystusa w porównaniu do innych postaci religijnych, zasadne jest natomiast stosowanie wobec Niego kategorii absolutności. Należy dodać, że wyjątkowy charakter chrześcijaństwa jest prezentowany w ramach teolo-

³ I. S. Ledwoń, *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, w: red. M. Rusecki i inni, *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, Lublin-Kraków 2002, s. 1342-1352; I. S. Ledwoń, „...i nie ma w innym zbawienia”. *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej*, Lublin 2006, s. 312-328.

gii fundamentalnej jako argument na rzecz nadprzyrodzonego charakteru Objawienia Chrystusowego i wiarygodności chrześcijaństwa⁴. Trzeba przy tym pamiętać, że tak jak samo uzasadnianie teologicznofundamentalne nie zapewnia dowodów naukowych na prawdziwość Objawienia chrześcijańskiego i w konsekwencji religii chrześcijańskiej, tak również wyjątkowy charakter chrześcijaństwa nie może być udowodniony w sensie ścisłym. Wynika on natomiast z aktu wiary, powstającego pod wpływem łaski i jest wspierany przez racjonalne motywy⁵.

2. Założenia teologiczne

Pełnia Objawienia i zbawienia Bożego, która dokonała się w Jezusie Chrystusie, jest obecna w religii chrześcijańskiej. To sprawia, że chrześcijaństwa nie da się sprowadzić na płaszczyznę wspólną wszystkim religiom, jeśli chodzi o posiadaną prawdę czy elementy zbawcze⁶. Zagadnienie wypełnienia Objawienia w Jezusie Chrystusie łączy się ściśle z kwestią obecności Objawienia Bożego w innych religiach oraz ich relacji do Objawienia Chrystusowego. Amerykański teolog A. Dulles podkreśla, że jeśli Objawienie Boże jest gdziekolwiek obecne poza rzeczywistością wiary chrześcijańskiej, to powinno być ono rozpoznawalne w religiach, a nie gdzie indziej. Niektórzy autorzy, szczególnie protestancki teolog Karl Barth, traktują Objawienie jako słowo Boże, przychodzące z „góry”, religię natomiast widzą jako dzieło grzesznych ludzi. Tak ostre przeciwstawienie Objawienia i religii jest niewłaściwe, ponieważ samo Objawienie domaga się ludzkiej odpowiedzi, która jest wyrażona w religii⁷.

⁴ Roszczenia dotyczące wyjątkowego, czy nawet absolutnego charakteru własnej religii występują na przykład także w judaizmie i islamie (I. S. Ledwoń, *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, s. 1342-1352).

⁵ I. S. Ledwoń, *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, s. 1342-1352; I. S. Ledwoń, „...i nie ma w innym zbawienia”, s. 312-328.

⁶ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa. Dlaczego wierzyć Chrystusowi?*, Lublin 2010, s. 394-395; M. Skierkowski, *Powołanie i warsztat teologa. Wprowadzenie do teologii*, Tarnów 2012, s. 36; J. Perszon, *Jedyność i powszechność zbawcza Jezusa Chrystusa w kontekście religii pozachrześcijańskich*, w: red. G. Dziewulski, *Teologia religii. Chrześcijański punkt widzenia*, Łódź-Kraków 2007, s. 115. 136; zob. *Dei Verbum* 2. 4; *Nostra aetate*; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według kardynała Avery Dullesa*, Lublin 2013, s. 241.

⁷ A. Dulles, *Models of Revelation*, Maryknoll 1992, s. 174; tenże, *Faith and Revelation*, w: red. F. Schüssler Fiorenza, J. Galvin, *Systematic Theology. Roman Catholic Perspectives*, Vol. 1, Minneapolis 1991, s. 100; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według*

Jako przykład pozachrześcijańskiej religii objawionej przez Boga w pierwszej kolejności podaje się religię starożytnego Izraela. Traktowana jest ona jako pochodzące od Boga przygotowanie wobec chrześcijaństwa. Jednak w przypadku religii pogańskich Pismo święte ukazuje je w negatywnym, graniczącym z karykaturą świetle. Natomiast od czasów apostołów teologia chrześcijańska niekonsekwentnie traktowała inne religie, albo jako opatrnościowe przygotowanie dla chrześcijaństwa albo też jako wypaczenie bałwochwalcze⁸.

W prezentowanej kwestii istotne jest pytanie, czy religie pozachrześcijańskie, a mówiąc precyzyjniej, niebiblijne, zawdzięczają swe istnienie jakiemuś rodzajowi Objawienia Bożego, czy też są raczej efektem ludzkiego rozumowania i inicjatywy⁹. Omawiając kwestię wyjątkowości chrześcijaństwa wobec innych religii prezentuje się to zagadnienie z punktu widzenia teologii chrześcijańskiej, nie zaś wychodząc od niez zaangażowanego religioznawstwa. Ma ono bowiem charakter empiryczny, a nie teologiczny i generalnie traktuje różne religie jako równe sobie, nie dokonując ich wartościowania. Ponadto istotna w omawianym temacie jest obecność lub nieobecność Objawienia w religiach pozachrześcijańskich, które nie doświadczyły historycznego kontaktu z judaizmem lub chrześcijaństwem¹⁰. Chodzi też o ściśle teologiczną definicję religii jako zbawczego, osobowego związku człowieka z Bogiem, czy też szerzej z Rzeczywistością Nadprzyrodzoną. Teologię religii interesuje fakt, czy i w jaki sposób Objawienie jest przekazywane poza religią chrześcijańską oraz czy istnieje Objawienie w religiach pozachrześcijańskich¹¹.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że niekiedy zarzuca się religii chrześcijańskiej, iż jej absolutne przekonania, obecne w Piśmie Świętym i nauczaniu Kościoła dotyczące tożsamości Jezusa Chrystusa, skutkują prześladowaniami i przemocą. A. Dulles wyjaśnia, że prawda jednak jest zupełnie inna. Na przykładzie przywódców ruchów walczących z niewolnictwem

kardynała Avery Dullesa, s. 241.

⁸ A. Dulles, *Models of Revelation*, s. 174; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według kardynała Avery Dullesa*, s. 241-242.

⁹ A. Dulles, *Faith and Revelation*, s. 99; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według kardynała Avery Dullesa*, s. 242.

¹⁰ A. Dulles, *Models of Revelation*, s. 175; M. Rusecki, *Traktat o religii*, Warszawa 2007, s. 375; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według kardynała Avery Dullesa*, s. 242.

¹¹ A. Dulles, *Models of Revelation*, s. 175-176; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według kardynała Avery Dullesa*, s. 243.

w dziewiętnastym wieku i o prawa obywatelskie w dwudziestym wieku, jak też wielkich orędowników niestosowania przemocy, uczoney podkreśla, że byli to przeważnie ludzie o silnych przekonaniach religijnych. Wskazuje, że chrześcijanie są tolerancyjni wobec innych religii nie pomimo, ale dzięki swej pewności, co do Objawienia Bożego¹².

3. Relacja chrześcijaństwa wobec innych religii

Zagadnienie wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa wiąże się także ściśle z kwestią relacji między religiami. Poznanie relacji między chrześcijaństwem a innymi religiami pozwala na ukazanie chrześcijaństwa jako religii wyjątkowej pośród innych religii świata, której nie da się sprowadzić na wspólny z nimi poziom. Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Chrześcijaństwo i religie* z 1997 roku ukazuje istotę relacji między chrześcijaństwem a innymi religiami. W tym celu porusza on kwestię znaczenia religii pozachrześcijańskich w uniwersalnej historii zbawienia całej ludzkości, wypływającej z powszechnej woli zbawczej Boga¹³. Podejmuje również problematykę Objawienia Bożego, rozumienia Boga oraz jedyności zbawczego pośrednictwa Jezusa Chrystusa i Kościoła¹⁴. Prezentowany dokument podkreśla coraz większe znaczenie dialogu między religiami w naszych czasach. Doniosłość bowiem religii w życiu człowieka oraz spotkania międzyludzkie i międzykulturowe wskazują na konieczność prowadzenia dialogu międzyreligijnego. Dialog przyczynia się również do rozwiązywania problemów trapiących ludzkość, wspólnych wysiłków na rzecz pokoju i sprawiedliwości na świecie a także ukazywania sensu życia człowieka. „Aby taki dialog był owocny – czytamy w dokumencie – wypada, aby chrześcijaństwo, a konkretnie Kościół katolicki, podjęło się ukazania tego, jak z punktu widzenia teologicznego ocenia religie. Od tej oceny w dużej mierze będzie zależał stosunek chrześcijan do różnych religii i ich wyznawców oraz związany z tym konsekwentny dialog”¹⁵.

We wnioskach w prezentowanej kwestii relacji chrześcijaństwa do in-

¹² A. Dulles, *Church and Society. The Lawrence J. McGinley Lectures, 1988-2007*, New York 2008, s. 367-368; S. Bartnicki, *Wiarygodność Objawienia chrześcijańskiego według kardynała Avery Dullesa*, s. 244.

¹³ Zob. 1 Tm 2, 4.

¹⁴ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, w: red. M. Rusecki i inni, *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, s. 260-261.

¹⁵ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Chrześcijaństwo i religie* 1-3.

nych religii dokument stwierdza trwałą wartość Objawienia Starego Testamentu, które trwa w judaizmie. Podkreśla jednocześnie fakt, że Księgi Starego Testamentu ujawniają swe pełne znaczenie dopiero w Nowym Testamencie. Wskazuje również, że Objawienie biblijne zostało częściowo przyjęte przez islam, gdzie jednak jest inaczej interpretowane¹⁶.

W dokumencie tym spotykamy ponadto istotne wyjaśnienie, że Bóg daje się poznać ludziom również poprzez dzieło stworzenia czy głos sumienia i może oświecać ludzi w różny sposób. W tym kontekście wspomina się o działaniu Ducha Bożego w religiach pozachrześcijańskich, które zawierają „ziarna Słowa” i „promienie prawdy”. Religie te posiadają elementy łaski i zbawienia oraz pozwalają w sposób prawdziwy, choć niedoskonały, poznać Boga. Jednocześnie czytamy, że „choć Bóg mógł oświecić ludzi na różne sposoby, nie mamy jednak nigdy pewności, czy te światła zostały właściwie przyjęte i zrozumiane przez tego, kto je otrzymał”. W związku z tym omawiany dokument podkreśla, że „jedynie w Jezusie mamy gwarancję pełnego przyjęcia woli Ojca”¹⁷.

Teologiczna ocena religii pozachrześcijańskich wpływa na misję ewangelizacyjną Kościoła i dialog międzyreligijny. Jeśli chodzi o relację chrześcijaństwa do religii pozachrześcijańskich, to w przeszłości kwestia ta wiązała się z pytaniem o możliwość zbawienia niechrześcijan bez przyjętego chrztu i wiary w Chrystusa. Decydujące znaczenie miała tu interpretacja starożytnej zasady *Extra Ecclesiam salus nulla* oraz rozumienie wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa pośród innych religii¹⁸.

4. Obecność Objawienia i zbawienia w religiach pozachrześcijańskich

W Nowym Testamencie nie jest obecna teologiczna ocena religii pozachrześcijańskich. Przekazuje on natomiast ideę uniwersalizmu zbawczego, zapowiadanego w Starym Testamencie i w pełni zrealizowanego w Jezusie Chrystusie. Charakterystyczne jest, że w czasie swej ziemskiej działalności Jezus bardzo pozytywnie wypowiadał się o postawie tych pogan, którzy wyznawali wiarę w Niego¹⁹. Nauczał też o poganach biorących udział

¹⁶ Tamże 89.

¹⁷ Tamże 90-91.

¹⁸ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260.

¹⁹ Zob. Mt 8, 10; Łk 17, 17 n.; Mt 15, 28.

w eschatologicznej uczcie przygotowanej przez Boga, z której będą wykluczeni Izraelici z powodu własnej niewiary²⁰. Podkreślał także powszechną wartość swej ofiary krzyżowej złożonej za zbawienie wszystkich ludzi²¹. Z kolei pierwotny Kościół głosił krzyż i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa oraz Zesłanie Ducha Świętego jako wydarzenia o charakterze powszechnym i zbawczym wobec całej ludzkości. Zgodnie z tym orędziem, warunkiem dostąpienia zbawienia wysłużonego przez Chrystusa, dotyczącym zarówno Żydów jak i pogan, jest nawrócenie i wiara w Zbawiciela²². Wart uwagi jest również fakt, że św. Paweł wskazuje na obecność Boga wśród pogan, którzy dzięki głosowi sumienia oraz świadectwu stworzeń mogą Go poznać i w ten sposób osiągnąć zbawienie²³.

Ojcowie i pisarze Kościoła z kolei starali się ukazać wyższość chrześcijaństwa nad innymi religiami i systemami filozoficznymi ludów cesarstwa rzymskiego. Natomiast szansę osiągnięcia zbawienia przez niechrześcijan zazwyczaj rozumieli w sposób indywidualny, który nie zależał od wyznawanej religii, a nawet dokonywał się mimo tej religii²⁴. W myśli patrystycznej w drugim i trzecim wieku obecny był jednak ewidentny prąd intelektualny uznający w religiach i w filozofii pogańskiej zbawczą obecność i działanie Słowa Bożego przed wydarzeniem Wcielenia. Św. Justyn na przykład utrzymywał, że Logos, utożsamiany przez niego ze Słowem z Prologu Ewangelii św. Jana, zasiał swoje nasiona – *spermata tou logou* – w religiach przedchrześcijańskich. Manifestacja ta jednak była tylko częściowa, inaczej niż pełnia objawienia się Słowa w Jezusie Chrystusie²⁵. Ojcowie Kościoła często nauczali o trzech ekonomicznych zbawienia, dotyczących wszystkich ludzi, samych Żydów oraz tylko chrześcijan i mających charakter powszechny²⁶. Widoczne jest więc u Ojców Kościoła przekonanie o możliwości religijnego poznania prawdziwego Boga dzięki Jego Objawieniu, które jest dostępne dla wszystkich ludzi, a nie tylko dla Żydów²⁷.

W czasach średniowiecza w wyniku izolacji świata zachodniego przez islam oraz przekonania, że Ewangelia została już ogłoszona wszystkim lu-

²⁰ Zob. Mt 21, 43; Łk 13, 29-30.

²¹ Zob. J 1, 29; 3, 16; 6, 51; 10, 11.15.

²² Zob. Mk 16, 16; Dz 2, 21; 16, 30-31.

²³ Zob. Dz 17, 24-28; Rz 1, 18-26; 2, 13-15; I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-262.

²⁴ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 376-377.

²⁵ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269.

²⁶ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 377.

²⁷ *Ad gentes divinitus* 9. 11, por. *Lumen gentium* 16. 17, *Nostra aetate* 2; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 377.

dziom, najczęściej kwestionowano obecność Objawienia Bożego w religiach pozachrześcijańskich. Możliwość osiągnięcia zbawienia widziano na drodze indywidualnej, dzięki życiu zgodnemu z sumieniem, w konsekwencji czego Bóg zesłać miał takiemu człowiekowi głosiciela Ewangelii, bez wiary w którą zbawienie uważano za niemożliwe²⁸.

Czasy nowożytne z kolei charakteryzowały się odkrywaniem nowych religii oraz ich porównywaniem z chrześcijaństwem. Dokonywano tego jednak w sposób uproszczony, co nie służyło rzetelnej ocenie religii pozachrześcijańskich. Jednocześnie coraz większe wpływy zdobywał racjonalizm, głoszący religię rozumu i religie naturalne. W związku z tym, że Kościół katolicki odnosił się to tego rodzaju poglądów polemicznie, trudno było o rzeczową, teologiczną dyskusję dotyczącą rzeczywistości religii²⁹.

Niemniej w wypowiedziach papieży następował przełom odnośnie do oceny sytuacji zbawczej wyznawców religii pozachrześcijańskich oraz samych religii. Otóż papież Pius V w 1567 roku potępił opinię, że dobre uczynki pogan pozostają grzechem, ponieważ nie są spełnione pod wpływem łaski Bożej. Z kolei papież Klemens XI w 1713 roku potępił pogląd, według którego Bóg nie udziela swej łaski poza Kościołem. Pius IX w 1854 roku natomiast dodał, że niechrześcijanie mogą osiągnąć zbawienie, jeśli są w stanie niepokonalnej niewiedzy odnośnie do wiary chrześcijańskiej. Wreszcie za czasów Piusa XI w latach 1935-36 zezwolono chrześcijanom z Dalekiego Wschodu na uczestnictwo w świątkach dotyczących czci Konfucjusza w Chinach, czci zmarłych w Mandżurii oraz przodków i bohaterów narodowych w Japonii. Stolica Apostolska potraktowała te uroczystości jako zwyczaje narodowe³⁰.

Przełomowe znaczenie w omawianej problematyce miała encyklika Piusa XII *Mystici Corporis Christi* z 1943 roku. Zawiera ona bowiem naukę o zwróceniu niechrześcijan do Kościoła za pomocą intencji lub pragnienia, które stają się dla nich podstawą osiągnięcia zbawienia. W nawiązaniu do tej encykliki w 1949 roku Kongregacja Świętego Oficjum w reakcji na szerzenie niekatolickiej nauki przez L. Feeneya z Uniwersytetu Harvarda³¹, podkreśliła, że człowiek, chcąc się zbawić, nie zawsze musi stać się faktycznym członkiem Kościoła. Wystarczy natomiast, by się z nim złączył

²⁸ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 377-378.

²⁹ Tamże, s. 378.

³⁰ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269.

³¹ L. Feeney głosił eksklusywną interpretację zasady *extra Ecclesiam salus nulla*.

intencją lub pragnieniem³².

Obradujący w latach 1962-1965 Sobór Watykański II, jako pierwszy w dziejach chrześcijaństwa sobór powszechny wypowiedział się na temat religii pozachrześcijańskich, poświęcając im odrębny dokument, deklarację *Nostra aetate*. W kwestii możliwości osiągnięcia zbawienia przez wyznawców religii pozachrześcijańskich Sobór Watykański II odwołuje się zasadniczo do patrystycznej nauki o religiach pogańskich jako przygotowaniu do Ewangelii – *preparatio evangelica*. Podobnie w nawiązaniu do innej patrystycznej doktryny o ziarnach Słowa – *Logoi spermatikoi* – Sobór akceptuje istnienie w religiach elementów łaski, prawdy i świętości³³. Traktuje jednak religie pozachrześcijańskie jako wymagające pełnego udoskonalenia przez chrześcijaństwo i wyniesienia na wyższy poziom³⁴. Według Soboru Watykańskiego II, obecność prawdziwych wartości w religiach pozachrześcijańskich stanowi przejaw działania Ducha Świętego. Zastanawiające jest jednak, że Sobór nie wskazuje innych religii jako źródła występowania w nich wspomnianych wartości³⁵.

Inny dokument soborowy, konstytucja *Lumen gentium*, w prezentowanej kwestii podkreśla, że pełnia zbawienia dostępna jest tylko w Kościele Chrystusowym. Równocześnie uczy o przynależności i przyporządkowaniu do Kościoła wyznawców religii pozachrześcijańskich, którzy bez własnej winy nie mogli poznać Objawienia Chrystusowego³⁶. Oznacza to, że nie tylko chrześcijanie mogą osiągnąć zbawienie we wspólnocie Kościoła. Zbawieniem wysłużonym przez Jezusa Chrystusa objęci są również wyznawcy innych religii i w sposób wiadomy Bogu mogą osiągnąć zbawienie³⁷.

Posoborowe wypowiedzi Kościoła nawiązują do zagadnienia wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa pośród innych religii. Najczęściej powtarzają naukę Soboru, ograniczając się do wskazania pozytywnych i negatywnych elementów znajdujących się w religiach. W odniesieniu do papieskiego nauczania należy wspomnieć o encyklice Jana Pawła II *Redemptoris missio* z 1990 roku. Ukazuje ona prawdę o jedynym pośrednictwie zbaw-

³² I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269.

³³ *Ad Gentes divinitus* 9; *Nostra aetate* 2.

³⁴ *Lumen gentium* 17.

³⁵ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 391; I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269.

³⁶ *Lumen gentium* 14-16.

³⁷ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 391-392.

czym Jezusa Chrystusa, ale również o działaniu Ducha Świętego w religiach pozachrześcijańskich³⁸.

Przedstawiony już dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Chrześcijaństwo i religie* z 1997 roku w odniesieniu do innych religii nie używa terminu „objawienie”, lecz uczy – jak wspomniano – że Bóg dał się poznać ludziom na różne sposoby, to jest przez dzieło stworzenia, głos sumienia oraz możliwość oświecenia ludzi na różnych drogach. Dodaje również, że religie pozachrześcijańskie zostały ukształtowane przez „wiele szczerych osób, natchnionych duchem Bożym”. Mówi też o roli Ducha Świętego, który udziela zbawczej łaski wyznawcom innych religii³⁹.

Naukę Soboru Watykańskiego II na temat relacji między chrześcijaństwem a innymi religiami przekazuje również i precyzuje deklaracja *Dominus Iesus* Kongregacji Nauki Wiary z 2000 roku. W dokumencie tym uznaje się istnienie w religiach pozachrześcijańskich pozytywnych elementów pochodzących od Boga, jako przejawów Bożej pedagogii i działania Ducha Świętego. Ponieważ jednak w religiach pozachrześcijańskich obecne są błędy i braki, to stawiają one swych wyznawców w sytuacji obiektywnie niekorzystnej w porównaniu z chrześcijaństwem, i tym samym – według deklaracji – są raczej przeszkodą niż pomocą w osiągnięciu zbawienia⁴⁰.

Podsumowując należy stwierdzić, że według Urzędu Nauczycielskiego Kościoła religie pozachrześcijańskie są miejscem działania Ducha Świętego oraz udzielania łaski Bożej, jednak zbawienie w nich osiągnięte jest udzielane przez Boga tylko Jemu znanymi drogami. Nieco dalej idzie teologia religii wskazując, że zbawienie w innych religiach dokonuje się dzięki Objawieniu Bożemu przez stworzenia i w stworzeniach. Odwołując się natomiast do badań religioznawczych, należy zauważyć także bardzo silne w religiach pozachrześcijańskich przekonanie o istnieniu w nich Objawienia Bożego⁴¹.

5. Główne stanowiska w kwestii relacji chrześcijaństwa do innych religii

Refleksja teologiczna dotycząca porównania chrześcijaństwa do innych

³⁸ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 392-394.

³⁹ Tamże, s. 393-394.

⁴⁰ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; Zob. M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 394; *Dominus Iesus* 21-22.

⁴¹ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 394-395.

religii oraz ich zbawczego znaczenia pozwala wskazać dwa główne stanowiska w tej materii. Pierwsze z nich deprecjonuje religie pozachrześcijańskie, drugie natomiast kwestionuje wyjątkowy charakter chrześcijaństwa⁴².

Jeśli chodzi o poglądy deprecjonujące religie pozachrześcijańskie to należy stwierdzić, że w dawniejszej teologii, wykazywano, że tylko religia chrześcijańska jest prawdziwa, ponieważ jest religią objawioną. Inne religie nazywano naturalnymi albo pogańskimi w przekonaniu, że w religiach niechrześcijańskich obecne są jedynie błędy i występki, w rezultacie czego nazywano je religiami fałszywymi. Ryty religijne uważano niekiedy nawet za przejawy działania szatana, godne potępienia i odrzucenia. Pogląd taki prezentowali głównie przedstawiciele reformacji, a współcześnie na przykład Karl Barth. Obok tego można było spotkać stanowiska widzące w religiach efekt zapożyczeń z religii chrześcijańskiej oraz z religii Starego Testamentu. Porównanie ich z chrześcijaństwem wypadało pozytywnie na rzecz chrześcijaństwa⁴³.

Mówiąc z kolei o deprecjonowaniu chrześcijaństwa, należy zaznaczyć, że w czasach nowożytnych nastąpiło szerokie spotkanie chrześcijaństwa z innymi religiami. W wyniku jednak zbyt powierzchownych obserwacji dochodzono do wniosku, że wszystkie religie są podobne do siebie i równe między sobą, a niekiedy nawet, że inne religie są doskonalsze od chrześcijaństwa. W efekcie sprowadzono chrześcijaństwo do statusu religii zupełnie naturalnych, lub dodatkowo wykazywano, że chrześcijaństwo powstało w wyniku zapożyczeń z religii sąsiednich. Miało to miejsce zwłaszcza w oświeceniu, które wprowadziło pojęcie tzw. religii naturalnej i traktowało wszystkie religie jako jedną religię naturalną (m.in. J. Rousseau, H. S. Reimarus, J. Śniadecki)⁴⁴

6. Paradygmaty w teologii religii

Wśród dotychczasowych prób przedstawienia relacji chrześcijaństwa do religii pozachrześcijańskich wyróżnić można trzy zasadnicze ujęcia, nazywane też paradygmatami, a mianowicie, ekskluzywistyczne, pluralistyczno-relatywistyczne oraz inkluzywistyczne. Wszystkie one opierają się na dwóch podstawowych założeniach. Po pierwsze, że zbawienie osiągnąć

⁴² M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 379.

⁴³ Tamże, s. 379.

⁴⁴ Tamże, s. 379-380.

można tylko w Jezusie Chrystusie. Po drugie zaś, że istnieje powszechna wola zbawcza Boga dotycząca każdego człowieka. Poszczególne stanowiska opierają się na położeniu nacisku na jedno lub jednocześnie na dwa wspomniane założenia⁴⁵.

Paradygmat ekskluzywistyczny uwzględnia tylko pierwszy z aksjomatów i jest określany również jako eklezjocentryzm. Wpływa on z przekonania, że rzeczywiste poznanie i doświadczenie Boga ma miejsce tylko w chrześcijaństwie, które jest jedyną religią prawdziwą. Pozostałe religie zawierają jedynie niewyraźny obraz Boga i posiadają minimalne znaczenie zbawcze lub też nie mają go w ogóle. Są one skażone wieloma błędami i stanowią dzieło czysto ludzkie, a w niektórych interpretacjach nawet szatańskie. Krótko mówiąc, zbawienie tu dokonuje się „mimo religii”. Pogląd ten dominował w oficjalnej teologii katolickiej do połowy dwudziestego wieku⁴⁶. Jak podkreśla J. Ratzinger, „ekskluzywizm, w tym sensie, iż wszystkim niechrześcijanom odmawia się prawa do zbawienia, nie ma dziś zupełnie racji bytu”⁴⁷. Klasycznym przykładem tego ujęcia jest między innymi dialektyczna teologia religii K. Bartha. Ten szwajcarski teolog ewangelicki uważa wszystkie religie pozachrześcijańskie za złe same w sobie, gdyż stanowią wyraz ludzkiej pychy, niedowiarstwa i próby samousprawiedliwienia⁴⁸. Jak wyjaśnia jednak G. Odasso, „słowo Boże wprawdzie objawia grzech człowieka, ale objawienie grzechu jest jednocześnie objawieniem zbawczej obietnicy i miłości Boga, który przyciąga do siebie człowieka”⁴⁹.

Kolejny paradygmat, pluralizm relatywistyczny, akceptuje tylko fakt powszechnej woli zbawczej Boga. Relatywizuje tym samym chrześcijaństwo, traktując je jako jedną z wielu pełnoprawnych dróg zbawienia, prowadzących do jedynego Boga. Z tego powodu w teologii religii określa się go mianem teocentryzmu, w którym zbawienie realizuje się „dzięki religiom”. Według tego stanowiska, żadna religia też nie jest zdolna do pełnego i właściwego ukazania prawdy Bożej. Nie istnieje też żadna możliwość zwe-

⁴⁵ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o Objawieniu*, Kraków 2007, s. 723-724; tenże, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 384; zob. G. Odasso, *Biblia i religie. Biblijne perspektywy teologii*, Kraków 2005, s. 30-47.

⁴⁶ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 386; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 724.

⁴⁷ J. Ratzinger, *Wiara, prawda, tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, Kielce 2005, s. 66.

⁴⁸ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 387; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 725.

⁴⁹ G. Odasso, *Biblia i religie*, s. 53.

ryfikowania prawdziwości którejkolwiek religii. Jezus Chrystus jest tylko wzorcem pośrednika zbawienia albo jednym z wielu takich pośredników. Nie jest on tożsamy z odwiecznym Logosem, lecz jest tylko jedną z wielu Jego manifestacji w świecie. Popularna dziś pluralistyczno-relatywistyczna teologia religii chętnie szermuje hasłami wolności, demokracji i dialogu odwołując się także do określonych apriorycznych założeń natury teologicznej i filozoficznej⁵⁰.

Najbardziej reprezentatywny przedstawiciel ujęcia pluralistycznego J. Hick⁵¹, uważa, że przyszedł czas, aby w teologii religii dokonać „przewrotu kopernikańskiego”. Otóż po wiekach wiary, że chrześcijaństwo stanowi centrum wszystkich religii świata, trzeba uznać, iż wszystkie religie świata, włącznie z chrześcijaństwem, mają Boga jako jedyne centrum swojego istnienia. Autor jest świadom, że jego teoria kwestionuje jedyność i powszechność zbawczą wcielonego Boga Jezusa Chrystusa⁵². To oznacza, że pluralistyczno-relatywistyczna teologia religii nie jest w istocie chrześcijańską teologią religii i bezsprzecznie stanowi duże zagrożenie dla tożsamości chrześcijaństwa w dzisiejszym świecie.

Trzecie ujęcie, czyli inkluzywizm, akcentuje dwa wspomniane wcześniej aksjomaty, dopuszczając istnienie autentycznego poznania i doświadczenia Boga poza chrześcijaństwem. Pełnię tego poznania i doświadczenia widzi jednak wyłącznie w chrześcijaństwie. Uznaje się więc tutaj zbawczą wartość religii pozachrześcijańskich, ale obecne w nich zbawienie postrzega jako pochodzące od Chrystusa i Kościoła. Z tej też racji paradygmat ten nazywany jest również mianem chrystocentryzmu w ramach teologii religii. Akceptuje on możliwości zbawcze tkwiące w religiach pozachrześcijańskich, jednak ich zakres różnie jest rozumiany i uzasadniany. W tym kontekście opisywany paradygmat określa się syntetycznie jako „zbawienie w religiach”, „zbawienie poprzez religie”, czy też „zbawienie ponad religiami”. Istnieje wiele teorii uzasadniających to przekonanie⁵³.

Teoria wypełnienia chociażby opiera się na przekonaniu, że religie pozachrześcijańskie stanowią przygotowanie do Ewangelii w stosunku do

⁵⁰ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 387-388; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 725-726; J. Ratzinger, *Wiara, prawda, tolerancja*, s.96-97.

⁵¹ G. Odasso, *Biblia i religie*, s. 85.

⁵² Tamże, s. 85-87; J. Ratzinger, *Wiara, prawda, tolerancja*, s. 97-98.

⁵³ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 388-389; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 726.

chrześcijaństwa (*praeparatio evangelica*)⁵⁴. Na gruncie katolickim za twórcę teologii wypełnienia najczęściej uznawany jest Jean Daniélou⁵⁵. Teoria „anonimowych chrześcijan” Karla Rahnera z kolei głosi, że każdy człowiek otwarty jest na transcendencję, a zbawcza łaska Chrystusa dociera do niego niezależnie od wyznawanej religii, poprzez zachowywanie obowiązujących w niej zasad⁵⁶. Jak zauważa jednak G. Odasso, samo określenie „anonimowi chrześcijanie” wydaje się niezbyt szczęśliwe. Pojęcie chrześcijanina bowiem nie zawiera jedynie idei łaski Chrystusa ofiarowanej człowiekowi, ale również ideę człowieka, który przyjmuje tę łaskę i wierzy w Ewangelię⁵⁷. Jeszcze inna teoria głosi, że religie pozachrześcijańskie mieszczą się w ramach ogólnej historii zbawienia, stanowiąc w jej ramach autentyczne drogi zbawienia dla swych wyznawców. Chrześcijaństwo zaś stanowi specjalną i wyjątkową drogę zbawienia, która dopełnia ogólną i dostarcza jej środków zbawczych (K. Rahner, H.R. Schlette)⁵⁸.

Należy stwierdzić, że chrześcijańska teologia religii postrzega religie pozachrześcijańskie jako przestrzeń działania Ducha Świętego i mieszczące się w ramach powszechnej historii zbawienia ludzkości. Podkreśla jednocześnie, że wszelkie zbawienie pochodzi od Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła⁵⁹.

7. Wyjątkowy i absolutny charakter Osoby Jezusa Chrystusa

Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa wynika z wyjątkowości i absolutności Osoby, dzieła i wydarzenia Jezusa Chrystusa. Przejawia się on przede wszystkim na płaszczyźnie Objawienia, zbawienia oraz kultu religijnego⁶⁰.

W odwiecznym Bożym planie objawiania się ludzkości dokonuje się systematyczny postęp, prowadzący ostatecznie do pełni, przygotowanej w Starym Testamencie i zrealizowanej w Osobie Jezusa Chrystusa. W aspekcie

⁵⁴ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 389; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 726-727.

⁵⁵ I. S. Ledwoń, „...i nie ma w innym zbawienia”, s. 134, s. 134-136; G. Odasso, *Biblia i religie*, s. 70.

⁵⁶ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269 ; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 390; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 727.

⁵⁷ G. Odasso, *Biblia i religie*, s. 83.

⁵⁸ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269; M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 390; tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 727-728.

⁵⁹ I. S. Ledwoń, *Chrześcijaństwo a religie*, s. 260-269.

⁶⁰ Tenże, *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, s. 1342-1352.

Objawienia chrześcijaństwo przekracza inne religie. Objawienie się Boga w Chrystusie jest przede wszystkim zupełnie inne i nowe co do sposobu, ponieważ Bóg wkracza w dzieje ludzkości, przybierając ludzką naturę. Z tego powodu, iż wcielony Syn Boży jest szczytowym momentem historii Objawienia, również samodarowanie Boga ludzkości w Chrystusie jest pełne i ostateczne. W swoim Synu Bóg objawił człowiekowi pełnię prawdy o sobie jako Trójosobowej Miłości i o zbawczych zamiarach wobec całej ludzkości. Chrystus objawia jednak człowiekowi również samego człowieka. Dzięki temu Chrystusowe orędzie ewangelijne przynosi definitywną odpowiedź na pytania, jakie człowiek stawia sobie odnośnie do własnego powołania, celu i sensu istnienia na świecie. Ponadto tylko w związku z Osobą Chrystusa nabierają pełnego znaczenia postawy takie jak miłość i bezinteresowność⁶¹;

Wyjątkowy i absolutny charakter Osoby i Wydarzenia Jezusa Chrystusa w aspekcie zbawienia polega na tym, że jest On jedynym Odkupicielem i Zbawicielem wszystkich ludzi. Każdy człowiek, który kiedykolwiek i gdziekolwiek zasługiwał na zbawienie, osiągał je na podstawie historycznie dokonanego lub przewidzianego odkupieńczego dzieła Jezusa Chrystusa. W konsekwencji wszelkie zbawcze możliwości religii pozachrześcijańskich także wypływają z odkupieńczego dzieła Jezusa Chrystusa⁶².

Wreszcie kult religijny sprawowany w chrześcijaństwie w Kościołach uznających sakramenty kapłaństwa i Eucharystii, zdecydowanie różni się od wszelkich aktów kultycznych w religiach pozachrześcijańskich. Stanowi on realizację zapowiedzi Jezusa Chrystusa sprawowania nowego kultu „w Duchu i prawdzie”. W liturgii Kościoła dokonuje się uobecnienie wydarzeń zbawczych zrealizowanych w Osobie i Wydarzeniu wcielonemu Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Dzieje się to zwłaszcza w Jego Misterium Paschalnym, którego uobecnieniem jest Msza Święta. Kult chrześcijański jest kultem doskonałym ponieważ uwielbienia Boga dokonuje sam Syn Boży, a miejsce różnych ofiar religii pozachrześcijańskich zajmuje jedyna i nie mająca sobie równych odkupieńcza krzyżowa ofiara Chrystusa⁶³.

⁶¹ I. S. Ledwoń, *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, s. 1342-1352.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

Zakończenie

W ukazywaniu wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa kwestią fundamentalną jest „powszechne znaczenie Jezusa i Jego Ducha, a także Kościoła. [...] Ta powszechność jest wyłączna: nie ma innego *Logosu* poza Jezusem, i nie ma innego Ducha poza Duchem Chrystusa”⁶⁴. Porównanie chrześcijaństwa z innymi religiami nie relatywizuje go, lecz przeciwnie, ukazuje jego wyjątkowy charakter jako religii w pełni objawionej i zbawczej. To oznacza, że chrześcijaństwo posiada status nadrzędny wobec innych religii, obejmuje je i dopełnia.⁶⁵ Tym samym wyjątkowy charakter chrześcijaństwa świadczy o wiarygodności Objawienia zrealizowanego w Jezusie Chrystusie i obecnego w Jego Kościele. Stanowi to motyw dla głoszenia Ewangelii w dzisiejszym świecie jako pełnej i ostatecznej Bożej odpowiedzi na ludzkie poszukiwania sensu życia i prawdziwej miłości.

Streszczenie

Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa pośród religii świata oznacza, że nie można sprowadzić go na poziom wspólny z innymi religiami. Dzieje się tak ponieważ religia chrześcijańska zawiera pełnię Objawienia Bożego zrealizowanego w Jezusie Chrystusie, Bogu-Człowieku, jedynym Zbawicielem świata. Oznacza to, że w chrześcijaństwie jest obecna pełnia środków zbawczych. Religie pozachrześcijańskie natomiast nie przekazują pełni łaski Bożej i są naznaczone licznymi brakami i niedoskonałością. Mimo to posiadają swoje znaczenie, chociaż ograniczone wobec chrześcijaństwa, ze względu na obecność w nich w jakiejś mierze łaskę Bożą. Jej pośrednikiem jest jednak zawsze jedyny Zbawiciel i Pełnia Objawienia Jezus Chrystus, co świadczy o Jego wyjątkowym i absolutnym charakterze. Ukazywanie wyjątkowego charakteru chrześcijaństwa jest argumentem na rzecz wiarygodności Objawienia Chrystusowego, a przez to motywem do życia Ewangelią.

Słowa kluczowe: *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa, absolutność, Jezus Chrystus, chrześcijaństwo, religie, Objawienie, wiarygodność, argument, teologia.*

⁶⁴ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Chrześcijaństwo i religie* 80.

⁶⁵ M. Rusecki, *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa*, s. 395.

The Unique Character of Christianity among the Religions of the World

Summary

The unique character of Christianity among the religions of the world means that it can not be reduced to a level shared with other religions. This is because the Christian religion contains the fullness of God's revelation realized in Jesus in Christ, God-Man, the only Savior of the world. This means that fullness of salvation is present in Christianity. Non-Christian religions, on the other hand, do not convey the fullness of God's grace and are marked by numerous deficiencies and imperfections. Nevertheless, they have their meaning, although limited in comparison to Christianity, because of the grace of God present in them to some extent. The Mediator of grace, however, is always the only Savior and Fullness of Revelation, Jesus Christ, which testifies to His unique and absolute character. Showing the unique character of Christianity is an argument for the credibility of Christ's Revelation, and thus the motive for living the Gospel.

Keywords: *The unique character of Christianity, absoluteness, Jesus Christ, Christianity, religions, revelation, credibility, argument, theology.*

